

Zbigniew Kulesz

Sprawozdanie z konferencji naukowej: "Granice psychopatologii, granice psychoterapii"

Studia Elbląskie 15, 469-473

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ: „GRANICE PSYCHOPATOLOGII, GRANICE PSYCHOTERAPII”

**ORGANIZATORZY: SEKCJA PSYCHOTERAPII
POLSKIEGO TOWARZYSTWA PSYCHOLOGICZNEGO,
SEKCJA NAUKOWA PSYCHOTERAPII
POLSKIEGO TOWARZYSTWA PSYCHIATRYCZNEGO ORAZ SEKCJA NAUKOWA
TERAPII RODZIN POLSKIEGO TOWARZYSTWA PSYCHIATRYCZNEGO,
WARSZAWA 18–20.10.2013 R.**

Konferencje naukowe organizowane przez trzy sekcje: Sekcję Psychoterapii Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Sekcję Naukową Psychoterapii Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego oraz Sekcję Naukową Terapii Rodzin Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego są od lat spotkaniami, mającymi na celu pogłębienie wiedzy w wymiarze teoretycznym, jak i praktyki środowiska terapeutów różnych kierunków. Przedmiotem konferencji były zagadnienia dotyczące obszarów nowych oraz spornych nie do końca określonych i zdefiniowanych zarówno w psychopatologii, jak i w psychoterapii. Refleksja dotyczyła takich zagadnień jak: pojęcie normy psychicznej i jej granic, zarówno w ujęciu diachronicznym oraz synchronicznym; proces powstawania nowych „chorób” psychicznych; zjawisko psychopatologii jako stylu życia; trudności diagnostyczne w obliczu płynności kryteriów czy kwestia naukowości psychoterapii.

Toczone dyskusje obejmowały spojrzenie na zastosowanie psychoterapii poza leczeniem osób z zaburzeniami psychicznymi, podejść nie potwierdzonych naukowo ani klinicznie, relacji między psychoterapią a działaniami zbliżonymi np. wspieranie rozwoju osobowości, poradnictwo, duszpasterstwo, terapia uzależnień. Treść wystąpień dotyczyła również poszukiwania odpowiedzi na pytania m.in. czy psychoterapia może odbywać się zdalnie (np. przez skype’a) i czy pozostaje wtedy psychoterapią, czy zawsze należy stosować się do zaleceń EBP (*evidence based practice*), czy istnieje wspólna wiedza i umiejętności psychoterapeuty ponad poszczególne podejścia?

Konferencja zgromadziła znamienitych specjalistów z dziedziny psychiatrii, psychoterapii, psychologii, medycyny, socjologii, teologii, świata medialnego. Przedstawiciele różnych szkół, kierunków, podejść w psychoterapii przez trzy dni, przy udziale około 600 uczestników, przedstawiali swoje poglądy i prezentowali sposoby pracy. Na konferencję składały się: wykłady, dyskusje, sympozja, warsztaty, prezentacje. Trudno mówić o wszystkich wystąpieniach ponieważ bogactwo ma-

teriału jak również wachlarz wystąpień był bardzo szeroki. Skupimy się na krótkim przedstawieniu tematów sesji plenarnych.

W pierwszym dniu, po południu odbyły się dwie sesje. W ramach pierwszej, której moderatorem była Anna Bersz wykłady wygłosili prof. Bogusław Pawłowski (Katedra Biologii Człowieka Uniwersytetu Wrocławskiego) i prof. Cierpiąłkowska (Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie). Pierwszy prelegent podjął temat „Adaptacja czy niedostosowanie? «Zaburzenie psychiczne» w ujęciu medycyny ewolucyjnej”. Jak stwierdził, uznając doniosłość spotkania, następne konferencje odbywać się będą na stadionie z racji tak dużej liczby zainteresowanych dyscypliną psychoterapii. Określił zasady działania ewolucji zwracając uwagę na czynnik temporalny, niecelowość działań, pasywność tych procesów, zjawisko powstawania nowych cech na bazie już istniejących. Ukazał, na wybranych i bardzo plastycznych przykładach (lęk przed pajakami był adaptacyjny kiedyś, ale dziś – powinniśmy bać się bardziej zabójcy, jakim jest samochód), że z powodu zasadniczej zmiany warunków środowiskowych (w tym społecznych), w stosunku do warunków w których przebiegała zasadnicza część ewolucji człowieka, niektóre zachowania ludzkie przestały być adaptatywne. W kontekście niektórych mentalnych czy psychicznych „zaburzeń” istotne jest również zrozumienie różnych mechanizmów obronnych organizmu. Wypowiedzi jego dotyczyły depresji, autyzmu czy innych zaburzeń oraz ich związków z ewolucją. Wnioski o zależności między CUN a systemem immunologicznym mogą pomóc zrozumieć ukształtowane ewolucyjne mechanizmy obronne. Uwzględnienie ewolucji ma pomóc zrozumieniu etiologii dysfunkcyjnych deregulacji ludzkiej psychiki.

Drugie wystąpienie prof. Lidii Cierpiąłkowskiej dotyczyło tematu: „Trudności w diagnozie klinicznej osób z zaburzeniami osobowości”. Jakie konsekwencje wynikają z wprowadzenia nowych systemów klasyfikacji zaburzeń psychicznych – DSM-V (już funkcjonuje od 2013) i ICD-11 (wprowadzenie prawdopodobnie 2015)? Proponowane jest w nich bowiem inne niż dotąd podejście do diagnozy specyficznych i niespecyficznych zaburzeń osobowości. Autorka porównała istniejące i nowe modele w podejściu do diagnozy oraz opisywaniu zaburzeń osobowości. Istnieje znaczna różnica według ICD-11 w podejściu do diagnozy zaburzeń osobowości. Podstawą do wprowadzonych w tych klasyfikacjach zmian są prowadzone w ostatnich latach dyskusje i badania empiryczne wokół podstawowych problemów dotyczących struktury, właściwości, cech osobowości. Przedstawiła wyniki badań podłużnych dotyczących zaburzeń osobowości. Podkreśliła niską wartość dyskryminacyjną poprzednich klasyfikacji i duże niezadowolenie klinicystów. Zwróciła uwagę że dokonano podziału na specyficzne (wyłoniono 6) i niespecyficzne zaburzenia osobowości. Po raz pierwszy zaproponowany został opis normalnej osobowości. W ICD-11 oceniana będzie głębokość zaburzeń osobowości. Omówiła trzy różne strategie postępowania diagnostycznego dopuszczone w DSM V. Ukazała podobieństwa w opisach zaburzeń, co powodować będzie duże trudności przy diagnozie. W diagnozowaniu konieczna będzie większa wiedza o osobowości i odpowiednie przygotowanie klinicystów.

W drugiej sesji plenarnej miała miejsce dyskusja panelowa na temat „Granice między zdrowiem psychicznym a chorobą” prowadzona przez moderatorów Zofię Miłską-Wrzościńską i prof. Janusza Reykowskiego. Psychiatrzy: profesorowie Irena

Namysłowska, Jerzy Aleksandrowicz, Bogdan de Barbaro, Jacek Bomba rozmawiali z kulturoznawczynią Agnieszką Graff, filozofem i pedagogiem Krystyną Starczewską, pisarką Magdaleną Tulli, filozofem Adamem Aduszkiewiczem, prawnikami mecenasem Czesławem Jaworskim i sędzią Sądu Najwyższego Lechem Paprzymkim, egzorcystą księdzem Andrzejem Grefkowiczem oraz antropologiem Bogusławem Pawłowskim. Dyskusja stanowiła wymianę poglądów i stanowisk z różnych dziedzin kultury i nauki. Refleksje ukazały zalety i trudności w określeniu granic zdrowia i choroby.

Kolejne dwa dni konferencji podzielone były na sześć pasm (A, B, C, D, E, F), z których każde zawierało od czterech do siedmiu spotkań w mniejszych grupach tematycznych. W sumie przygotowano 30 wystąpień, warsztatów, grup dyskusyjnych prezentowanych przez różnych specjalistów i przedstawicieli szkół terapeutycznych. Każdy uczestnik mógł wziąć udział w sześciu spotkaniach. Miał również możliwość uczestniczenia w sześciu sesjach plenarnych. Z racji bardzo obszernej i bogatej tematyki ograniczyć się do omówienia głównych spotkań sesji plenarnych oraz wybranych spotkań w ramach pasm tematycznych.

Moderatorem sesji składającej się z dwóch wystąpień była dr Barbara Smolińska. Prof. Bogdan de Barbaro (Zakład Terapii Rodzin Katedra Psychiatrii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego) wygłosił wykład „Psychiatryzacja – nowe choroby”. Medykalizacja kultury znajduje swój najsilniejszy wyraz w psychiatryzacji, procesie polegającym na traktowaniu problemów życia codziennego w kategoriach psychiatrycznych i psychopatologicznych. Z jednej strony może to nieść ulgę w cierpieniach i usuwać dyskomfort, z drugiej strony grozi uprzedmiotowieniem losu jednostki ludzkiej. Przy pomocy diagnozy psychiatrycznej można się zwolnić od odpowiedzialności czy sprawczości. Ale może być również punktem do dobrej zmiany i poczucia sprawczości (przykład osoby z syndromem DDA). Istnieją więc zalety i negatywne skutki psychiatryzacji. Refleksja nad tym problemem odwołuje się do przykładów opisywanych przez socjologów medycyny i postpsychiatrów, jako imperializm psychiatryczny i farmakracja. Na konkretnym przykładzie profesor ukazał wszechmoc firmy farmaceutycznej, która wprowadziła lek na rynek mimo braku dowodów jego skuteczności. Zwrócił również uwagę na diagnozę, którą należy traktować jako konstrukt społeczny. Podkreślił także rolę języka odwołując się do stwierdzenia Foucaulta „nadać nazwę = przejąć władzę”. Język jest tworzeniem zjawisk. Dwie pokusy dla psychoterapeutów: – na wszystko można pomóc; – większość problemów uznawać za medyczne i mamy prawo leczyć. Skonkludował wystąpienie, że warto stawiać zawsze pytania nawet jeżeli nie znajdujemy odpowiedzi.

Dr Maciej Pilecki (Klinika Psychiatrii Dzieci i Młodzieży Katedra Psychiatrii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego) wygłosił wykład na temat „Psychopatologia jako styl życia”. Zaznaczył swoje podejście na zasadzie antytezy do prof. de Barbaro. Celem wystąpienia była analiza klasyfikacyjnych niekonsekwencji. Krytyka klasyfikacji psychiatrycznych często kończy się antypsychiatrycznymi postulatami usuwania poszczególnych jednostek klinicznych czy wnioskami o potrzebie dystansowania się od całych klasyfikacji. Groźne może być podważanie klasyfikacji psychiatrycznych z racji ich niedoskonałości. Wskazał na zagrożenia jakie mogą powstawać w wyniku takich działań. Zanalizował paradygmaty badania w DSM wcześniejszych wersji. Refleksja nad diagnozą prowadzi do poszuki-

wania nowych rozwiązań które nie byłyby nasiąknięte ideologią. Zwrócił uwagę na uproszczenia w diagnozowaniu. Nowe diagnozy to wynik dialogu i negocjacji psychiatrów. Zwrócił uwagę na granicę błędu, którą określają kryteria obiektywne (upośledzenia funkcjonowania, źródła subiektywnego poczucia cierpienia lub dla bliskich pacjenta) i kryteria wyłączenia (kultura, trudności interpersonalne, zjawiska opętania). Odwołał się do relacji między działaniem egzorcysty i psychiatry. Postawił hipotetyczny postulat – zgłoszenie się obu stron do prawodawcy (państwo polskie) i domagania się uznania własnych obszarów działań.

Czwarta sesja plenarna – moderator Maciej Wilk – zawierała dwa wystąpienia. Dr Andrzej Wiśniewski (Laboratorium Psychoedukacji) przedstawił zagadnienie: „Zło a psychoterapia”. Zwrócił uwagę, że trudno jednak wyobrazić sobie pracę psychoterapeuty bez refleksji etycznej. Praktyka tego zawodu pokazuje, że jest ona konieczna. Powołując się na znawców przedmiotu (Kołakowski, Bauman i inni) stwierdził, że kodeksy etyczne nie mogą dostatecznie chronić ludzi przed przemocą, czy różnego rodzaju manipulacjami służącymi uprzedmiotowianiu ludzi. Ważne jest, aby profesjonalni terapeuci mieli świadomość, że także w relacjach tworzonych z pacjentami może pojawić się zło. Ono pojawia się przede wszystkim w życiu tzw. „normalnych ludzi”, gdy spełnione zostaną społeczne i psychologiczne warunki jego zaistnienia. Wystąpienie było próbą określenia okoliczności, które przyczyniają się do powstania zła w relacjach interpersonalnych, ze szczególnym uwzględnieniem relacji pomagania. Refleksja dotyczyła odpowiedzi na pytanie: Na czym można opierać wrażliwość etyczną?

Anna Król-Kuczkowska (Pracownia Psychoterapii i Rozwoju Osobistego HUMANI) wystąpiła z wykładem na temat „Czy psychoterapii potrzebna jest weryfikacja naukowa?”. Wskazała, że w obszarze weryfikacji naukowej w psychoterapii przebiega wiele granic. Dzielią one metody przebadane klinicznie od tych nie zaliczających się do psychoterapii, środowisko praktyków od środowiska akademickich badaczy, przeszłością a przyszłością badań nad psychoterapią. Zwróciła uwagę na możliwość budowania mostów pomiędzy niektórymi, rozdzielonymi dotychczas obszarami. Dotychczasowe badania potwierdzają, że psychoterapia jest skuteczną metodą leczenia, oraz że poszczególne jej nurty różnią się pomiędzy sobą efektywnością, to ogólna skuteczność psychoterapii jest wyższa od farmakoterapii.

W piątej sesji, którą prowadziła Iwona Kozłowska-Piowarczyk, Wojciech Drath (Instytut Psychoedukacji i Rozwoju Integralnego) podjął temat „Psychoterapia w erze Internetu”. Opisał możliwości i zagrożeń z jakimi spotykają się lub spotkają wkrótce psychoterapeuci w związku z rozwojem Internetu i postępującymi za nim zmianami społeczno-kulturowymi. Nowe możliwości techniczne tworzą nowe szanse i nowe zagrożenia dla ludzi. W pewnym sensie pojawiają się nowi pacjenci – nowe zaburzenia, nowe typy problemów rodzinnych i nowe oczekiwania wobec terapii. Była to próba odpowiedzi na pytania: na ile spotkanie przez Internet może być nazywane psychoterapią? W jakim stopniu psychoterapia jest ponadczasowa? W jakim zaś stopniu jest ona nowoczesna czy ponowoczesna? Czy zmiana sposobu komunikacji może zadomowić się w świecie terapii? Należy widzieć zmiany i integrować dziedzictwo terapeutycznych doświadczeń wcześniejszych pokoleń z wyzwaniami jakie niesie nowe.

Ostatnim spotkaniem symposium była dyskusja panelowa i plenarna, której moderatorem był Rafał Styła, z udziałem: dr hab. Barbary Józefik, mgr Anny Król-Kuczkowskiej, prof. Czesława Czabały, dra Macieja Pileckiego, dra Andrzeja Wiśniewskiego na temat „Granice psychoterapii”. Stanowiło ono dyskusję podsumowującą oraz wymianę refleksji dotyczących atmosfery konferencji. Podano także termin kolejnej konferencji organizowanej przez trzy sekcje: 24–26 października roku 2015. Na marginesie sesji warto zauważyć, że warsztaty ukazały bogactwo możliwości psychoterapeutycznych, dały możliwość nabycia nowych umiejętności oraz stały się okazją wymiany doświadczeń.

Konferencja otworzyła nowe perspektywy poszukiwań w aspekcie linii łączących poszczególne kierunki oraz szkoły terapeutyczne. Zwraca uwagę postępująca transdyscyplinarność badań. Podobnie jak w innych naukach tak psychoterapii osłabiają się wyraźne granice demarkacyjne. Nowym wyzwaniem może się okazać postępująca wewnętrzna specjalizacja szczegółowych poziomów wiedzy terapeutycznej. Może cieszyć natomiast narastająca świadomość jaką odgrywa moralność w niesieniu pomocy osobom cierpiącym. Wzrastają wymagania wobec psychoterapeutów, coraz bardziej rośnie świadomość odpowiedzialności za pracę. Konferencja potwierdziła również od strony liczebności uczestników potrzebę kontynuowania podobnych spotkań.

Zbigniew Kulesz